

Sygn. akt I ACa 496/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SO del. Ewa Bazelan
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 29 maja 2013 r., sygn. akt I C 18/09

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądzoną kwotę 133.000 zł obniża do kwoty 100.000 (sto tysięcy) zł.

I A Ca 496/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem częściowym z dnia 29 maja 2013r. Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. B. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda:

- 133 000zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2013r. [pkt I];
- 3 000zł tytułem odszkodowania [[pkt III];
- oddalił dalej idące roszczenia powoda z tytułu zadośćuczynienia i odszkodowania [pkt II i IV];
- ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, będące następstwem wypadku, któremu uległ powód w dniu 3 lipca 2006r.

Apelacje od tego wyroku wniósł pozwany w części zasądzającej od niego na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie ponad 100 000zł wraz z odsetkami od dnia 30 maja 2013r. Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 233 § 1 kpc, poprzez „dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny” oraz sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, skutkujące przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i uznaniem, że materiał dowodowy zebrany w sprawie uzasadnia przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 133 000zł;

2/ naruszenia prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 445 § 1 kc polegające na uznaniu, że zasądzona kwota 133 000zł jest kwota odpowiednia w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy jest ona rażąco zawyżona w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, że nie jest uzasadnione ustalenie Sądu pierwszej instancji, że w następstwie wypadku powód musiał zrezygnować z pracy w (...) Sp. z o.o. w O.. Pozwany zakwestionował ocenę i wnioski jakie wyprowadził Sąd Okręgowy z opinii biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa, wskazując na sprzeczności obydwu opinii w zakresie skutków wypadku jakiemu uległ powód dla jego zdrowia psychicznego.

Pozwany twierdził, że kwotą odpowiednią zadośćuczynienia pieniężnego powinna być kwota 117 000zł i po potrąceniu od tej kwoty 17 000zł przyznanych przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego Sąd winien zasądzić kwotę 100 000zł. Tym samym w ocenie pozwanego doszło do rażącego zawyżenia kwoty zadośćuczynienia pieniężnego przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd pierwszej instancji zasądzając zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 133 000zł ustalił i zważył co następuje.

W dniu 3 lipca 2006r. powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu w wyniku którego doznał złamania kości piętowej prawej i wykręcenia stawu skokowo – goleniowego podudzia prawego z uszkodzeniem więzozrostu strzałkowo - piszczelowego I/II stopnia. Powodowi założono opatrunek gipsowy. Powód nie wyraził zgody na leczenie operacyjne z uwagi na 9 miesięczny okres rehabilitacji. W okresie od 26 września 2006r. do 30 czerwca 2007r. poddał się leczeniu rehabilitacyjnemu. Decyzję o poddaniu się operacji podjął ostatecznie po prywatnych konsultacjach medycznych i w grudniu 2006r. został zakwalifikowany do zabiegu, tzw. artrodezy. Zabieg został wykonany 10 stycznia 2011r.

Powód w dacie wypadku pracował w (...) Sp. z o.o. na stanowisku dyrektora produkcji. Po wypadku przez okres 4 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim. Następnie wrócił do pracy, jednakże z uwagi na narastające podczas chodzenia i prowadzenia samochodu dolegliwości bólowe prawej stopy zmuszony był zmienić pracę. Od 1 grudnia 2008r. podjął pracę w firmach na terenie L..

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił powodowi 17 000zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego.

Ustalając kwotę zadośćuczynienia pieniężnego należnego powodowi Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z opinii biegłych, których wnioski w całości podzielił.

W ocenie Sądu powód doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Z uwagi na występujące dolegliwości zmienił tryb życia i ograniczył dotychczasową aktywność. Krzywda powoda polegała przede wszystkim na stresie związanym z przebiegiem wypadku, fizycznym bólu, będącym efektem uszkodzenia ciała, dyskomfortem psychicznym związanym - z pobytami w szpitalach i leczeniem, unieruchomieniem gipsowym, koniecznością ograniczenia dotychczasowej aktywności życiowej.

Powód nadal odczuwa bóle w związku z ograniczeniem zgięcia grzbietowego i podeszwowego stopy w skrajnych zakresach tych ruchów. Występuje u niego także nieprawidłowe ustawienie stopy. Po większych przeciążeniach

stopy u powoda pojawia się utykanie na prawą kończynę dolną. W miejscu uszkodzenia rozwijają się pourazowe zmiany zwyrodnieniowe w zakresie kości tworzących staw. Powód nie może stać na palcach. U powoda ujawniły się zaburzenia psychiczne mające charakter lękowo-depresyjny. Stan zdrowia powoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem jakiemu uległ powód.

Mając na uwadze dotychczasowe kryteria ustalania odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu doznanej krzywdy na podstawie art. 445 § 1 kc , a w szczególności jej kompensacyjny charakter , mający na celu naprawienie krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego, Sąd ustalił kwotę zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 150 000zł. Po uwzględnieniu wypłaconej z tego tytułu powodowi kwoty 17 000zł w postępowaniu likwidacyjnym Sąd zasądził od pozwanego kwotę 133 000zł.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona w całości. W ocenie Sądu Apelacyjnego uzasadniony jest zarzut rażącego zawyżenia przyznanej powodowi kwoty zadośćuczynienia z tytułu doznanej przez niego krzywdy pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem jakiemu uległ w dniu 3 lipca 2006r.

Z opinii wszystkich biegłych lekarzy i psychologa wynika, że powód wskutek wypadku doznał wyłącznie obrażeń ciała o charakterze ortopedycznym, polegających na złamaniu kości piętowej lub skokowej z przemieszczeniem, co skutkowało znaczną bolesnością i ograniczeniem ruchomości, a w konsekwencji długotrwałym leczeniem i rehabilitacją.

Z opinii biegłego ortopedy – traumatologa S. G. [k. 317-319] wynika, że uraz wymagał repozycji chirurgicznej i rekonstrukcji więzozrostu oraz stabilizacji odłamków. Poza sporem pozostaje fakt, że powód nie poddał się proponowanemu leczeniu operacyjnemu bezpośrednio po wypadku, zgadzając się wyłącznie na założenie opatrunku gipsowego, a następnie na wybraną przez siebie alternatywną metodę leczenia [wyjaśnienia powoda k. 81-82].

Jak wynika z opinii biegłego leczenie operacyjne podjęte bezpośrednio po wypadku rokowało korzystniej, dając szanse wcześniejszego zakończenia leczenia. Zgoda na proponowaną metodę leczenia jest prawem pacjenta, jednakże przyjęta - w konsekwencji ograniczonej zgody powoda metoda leczenia, nie jest obojętna dla oceny adekwatności związku przyczynowego pomiędzy krzywdą odniesioną przez powoda, a wypadkiem jako jej przyczyną.

Zgodnie z art. 361 § 1 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Zatem pozwany odpowiada jedynie za te następstwa wypadku, które odczuwałby powód w związku z prawidłowo prowadzonym leczeniem, zgodnym z wiedzą i sztuką medyczną, mającym na celu wyleczenie powoda i zmniejszenie jego krzywdy. Skoro powód korzystając ze swojego prawa wybrał metodę leczenia, konsekwencją której były dodatkowe cierpienia i wydłużenie okresu leczenia, nie sposób uznać, że pozostają one w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem. Są bowiem następstwem przyjętej metody leczenia, na którą powód wyraził zgodę. Odpowiedzialność pozwanego winna być zatem ograniczona.

Jak wynika z opinii biegłego ortopedy przeprowadzenie wcześniejszego leczenia operacyjnego nie wyeliminowałoby cierpień i niewygód powoda, ale skróciłoby czas jego leczenia. A zatem skróceniu uległby okres odczuwania cierpień przez powoda, co niewątpliwie jest elementem krzywdy i wpływa na ustalaną przez Sąd wysokość odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego.

Sąd Okręgowy wskazywał także na konieczność zmiany dotychczasowej pracy przez powoda jako dodatkowy element odczuwanej przez niego krzywdy.

Niewątpliwie konieczność zmiany dotychczasowej pracy jako następstwo wypadku stanowi dwojakiego rodzaju szkodę. Po pierwsze szkodę w znaczeniu majątkowym jeżeli wiąże się ze zmniejszeniem osiągniętych zarobków, podlegającą naprawieniu w ramach zasądzonej renty. Po drugie stanowi krzywdę niemajątkową podlegającą naprawieniu w ramach zadośćuczynienia pieniężnego ustalanego na podstawie art. 445 § 1 kc.

Wskazać należy, że biegli przyczyny zwolnienia się powoda z dotychczasowej pracy upatrywali nie jako konsekwencję wypadku, ale jako konsekwencję trudności w podołaniu obowiązkowi zawodowemu, a przez to podjęcie lżejszej pracy. Pojawia się zatem wątpliwość czy odczuwana przez powoda w 2008r bolesność stopy, która miała być podstawą podjęcia decyzji o zmianie miejsca pracy, nie była następstwem przyjętej przez powoda metody leczenia, ze względu na wydłużenie czasu leczenia.

Wskazać należy również na ewentualne względy osobiste powoda mające znaczenie przy podejmowaniu przez niego decyzji o zmianie miejsca pracy. Powód zamieszkiwał z rodziną w L., w odległości kilkuset kilometrów od dotychczasowego miejsca pracy. Przypomnieć należy również, że powód uległ wypadkowi w lipcu 2006, do pracy wrócił we wrześniu 2006r. a decyzję o zmianie pracy podjął dopiero w 2008r.

Wszystkie te okoliczności podważają przesądzenie przez Sąd na tym etapie postępowania o istnieniu związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem, a zmianą miejsca zatrudnienia przez powoda jako elementem krzywdy, będącej następstwem wypadku.

Na obecnym etapie sprawy kwestia związku przyczynowego w tym zakresie jest jednak drugorzędna z tego względu, że roszczenia rentowe powoda będą dopiero rozpatrywane przez Sąd Okręgowy. Wydany w sprawie wyrok jest wyrokiem częściowym. Natomiast kwota zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, na którą zgadza się pozwany [zakres apelacji] i tak jest wystarczająco wysoka, by uznać ją za odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc., niezależnie od tego czy uwzględnia, czy nie uwzględnia krzywdy powoda w zw. z koniecznością zmiany przez niego pracy.

Dopiero zatem przy ustalaniu renty z tytułu zmniejszenia widoków na przyszłość Sąd Okręgowy winien będzie przesądzić czy istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem jakiemu uległ powód, a koniecznością zmiany dotychczasowej pracy przez powoda.

Reasumując Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut apelacji dotyczący rażącego zawyżenia kwoty zadośćuczynienia pieniężnego w okolicznościach sprawy i kwotę zasądzoną przez Sąd Okręgowy obniżył, do wysokości określonej zakresem zaskarżenia.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny nie orzekał mając na uwadze, że wyrok wydany w sprawie nie jest wyrokiem końcowym.